

Porozumienie w sprawie gazu łupkowego w Niemczech wciąż niepewne

Konrad Popławski, Porozumienie w sprawie gazu łupkowego w Niemczech wciąż niepewne

W Niemczech nasiliła się debata na temat wydobycia gazu łupkowego. Na początku lutego grupa posłów koalicji rządzącej zaapelowała do rządu o uchwalenie długo odkładanej ustawy o warunkach wydobycia gazu łupkowego, która umożliwi jego eksploatację, jeżeli zostaną spełnione ścisłe kryteria ochrony środowiska. Do tej pory wydobycie gazu łupkowego nie jest uregulowane w RFN odrębną ustawą. O możliwości i warunkach wydobycia decydują urzędy landowe odpowiedzialne za górnictwo i geologię. W opinii posłów Niemcy nie mogą zignorować wzrostu wydobycia gazu łupkowego na świecie, a tańszy gaz ułatwiłby przeprowadzenie transformacji energetycznej. W odpowiedzi minister środowiska Peter Altmaier zapowiedział 11 lutego, że przedstawi projekt ustawy o gazie łupkowym, zakładający zaostrzenie przepisów wydobycia oraz zakaz eksploracji na terenach, na których znajdują się zasoby wody pitnej używanej do celów spożywczych.

Komentarz

- Za wydobyciem gazu łupkowego w Niemczech przemawiają argumenty ekonomiczne. Złoża gazu łupkowego w RFN szacowane są na 6,8 do 22,6 bln m³, z czego przy poziomie obecnych technologii można wydobyć od 0,7 do 2,3 bln m³. Wystarczyłoby to na zaspokojenie niemieckiej konsumpcji gazu przez kilkanaście lat, co może mieć szczególne znaczenie przy spadającym wydobyciu gazu konwencjonalnego w RFN, pokrywającego ok. 13% zapotrzebowania. Gaz jest także kluczowy dla niemieckiej transformacji energetycznej, gdyż elektrownie gazowe ze względu na dużą szybkość uruchamiania mogą być najlepszym uzupełnieniem przy znacznych wahaniami poziomu produkcji energii ze źródeł odnawialnych. Ze względu jednak na wysokie ceny gazu zwiększa się udział węgla w produkcji energii, co jest niezgodne z planami rządu.
- Niemiecki biznes dostrzega, że niższe ceny energii w USA spowodowane rozwojem technologii wydobycia gazu łupkowego doprowadzają do reindustrializacji w tym kraju i obawia się skutków dla konkurencyjności RFN. Z tego względu wiele niemieckich przedsiębiorstw zwiększa inwestycje w USA i zamierza inwestować w sektor łupkowy w Europie, co zapowiedziała między innymi firma BASF.

- Pomimo potencjalnych dużych korzyści gospodarczych z wydobycia gazu łupkowego w niemieckiej debacie publicznej dominują obawy przed zagrożeniami związanymi z jego eksploracją. Dlatego też koalicja rządząca obawia się poruszania tego tematu przed wyborami do Bundestagu we wrześniu br. Ponadto uchwalenie ustawy o gazie łupkowym w Niemczech będzie zależne od aprobaty Bundesratu, w którym przewagę ma opozycja przeciwna wydobyciu gazu łupkowego (SPD i Zieloni oraz Partia Lewicy). Propozycja Altmajera dotycząca uchwalenia ustawy zaostrzającej kryteria wydobycia gazu łupkowego w całym Niemczech ma zachęcić partie opozycyjne do jej zaakceptowania i jednocześnie uspokoić opinię publiczną. Reakcje opozycji są jednak sceptyczne, co może oznaczać, że kwestia uregulowania wydobycia gazu łupkowego wróci do Bundestagu dopiero po wyborach. W przypadku zwycięstwa koalicji SPD i Zielonych można oczekiwać jeszcze bardziej zaostrzonych przepisów wydobycia gazu łupkowego lub nawet wprowadzenia moratorium na jego eksplorację.